Łódź, 4/I 1920 r.

Nr. 4

Cena pojedyńczego numeru 35 fen.

Rok założenia 1987

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Niedziela, dnia 4 stycznia 1920 roku

Cena prenumeraty:
w ŁODZI
Kwartalnie Mk. 24.00
Miesięczn. „ 8.00
Za roznoszenie
60 fen. miesięcznie.
Z przes. pocztową:
Kwartalnie Mk. 28.00
Miesięczn. „ 9.50

Kalendarzyk:
Niedz. 4.I Tytusa.
Pon. 5.I Telesfora p. męcz.
Wt. 6.I Trzech Króli.
Sr. 7.I Lucjana i Juljana.

Redakcja
w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju“ przyjmuje wyłącznie **Centralne biuro ogłoszeniowe Związku prasy prowincjonalnej** — Zgoda № 1 w Warszawie.

CENA OGŁOSZEŃ **Przed tekstem** lub **w tekscie** mk. 2.50, **za tekstem** 85 fenigów, **nekrologi** mk. 1.25 za wiersz petitowy. **Drobne ogłoszenia** 15 fen za wyraz. Komunikaty mk. 2.50. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. **Artykuły** bez oznaczenia honorarjum uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój“ w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk

24—1

Zadanie kinematografu staje się z dnia na dzień trudniejszem. Konkurencja wytwórni filmowych doprowadziła do produkcji tak znakomitych arcydzieł, że trudno jest o obraz odbijający od zwykłego repertuaru. Dzisiaj wszystkie niemal filmy posiadają dużą wartość i zawierają coś, co przykuwa i frapuje, bądź to reżyserją, bądź treść, bądź grę aktorów, bądź dekorację i tło akcji. Niemniej każdy stały bywalec kinematografów w Łodzi, a szczególnie ten, który bywa w różnych kinach i ma możnosć uczynienia porównania, bezwzględnie przyznać musi, że teatr **Casino** pracuje doskonale i wystawia to, co jest najlepszego w tej dziedzinie sztuki. Wszystko, co spotkało się w stolicach świata z podziwem u krytyków i zachwytem publiczności—zjawia się następnie, jako rzecz o już wypróbowanej wartości na ekranie **CASINA.**

Są jednak filmy, a zliczyć je można na palcach u jednej ręki, które jest bardzo trudno reklamować, a to dlatego, że wszelka reklama osłabia tylko ich wartość. Tak, jak tylko odczuć można, a nigdy opisać, piękno symfonji Beethovena, obrazu Van Dyka, rzeźby Rodina, tragedji Sofoklesa, taksamo są obrazy, których piękno jedynie fibrami duszy wyczute być może.

Z tych właśnie względów postanowiliśmy nie reklamować rozgłośnie, by nie obniżać wartości, obrazu wytwórni **PATHE FRERES,** w Paryżu, p. t.

J'ACCUSE......

który dopiero 4 miesiące temu został w świat wypuszczo ny, a **który** już zdołał sobie w całej Europie zdobyć miano największego arcydzieła.

Już samo nazwisko reżysera ABLE GANCE (przypominamy tylko „Dziesiątą Symfonję“, „Mater Dolorosa“ i t. d.) i temat, który jest protestem przeciwko bezcelowemu krwi rozlewowi, protestem, płynącym nie z tchórzostwa, ale z męskiej świadomości i zrozumienia społecznych zasad chrześcijaństwa—są gwarancją że obraz ten........

Zresztą najbliższa przyszłość pokaże, czy słusznem jest nasze postępo wanie, aby filmu tego nie reklamować, gdyż reklamuje się aż nazbyt sam przez się.

Pomimo współubiegania się kilku kin uznaliśmy za właściwe oddać powyższy obraz na wyłączne pokazy kinoteatrowi „Casino“, uważając, że teatr ten najwięcej troski i dbałości poświęca prawdziwie artystycznemu doborowi programów.

Compagnie Generale
Pathé frères, Paris

Wyłączna reprezentacja na Polskę:
Tow. Akc. „LUX“ Warszawa.

Zawiadamiamy niniejszym, że

FABRYKA POLSKA

wyrobów glinianych i papownia (TEKTURY DACHOWEJ)

przy ulicy Wodnej 12,

w dawnej posesji Rudolfa Scholtza,

rozpoczęła swoją działalność i wyrabia piece majolikowe i zwyczajne, jak również przyjmuje roboty budowlane, jako to: stawianie pieców, obmurowanie kotłów parowych i różne roboty, wchodzące w zakres zduństwa, z materjałów własnych.

Fabryka wyrabia rury kanalizacyjne ceramiczne, posadzki dla fabryk i cegłę ogniotrwałą.

W sprzedaży znajduje się glina ogniotrwała.

3464cn1 **Właściciel O. Janke.**

Niniejszem zawiadamiamy naszych klientów, że oddziały:
PRALNI, KARBONIZACJI i FARBIARNI są już czynne i fabryka
przyjmuje WEŁNĘ do prania i karbonizowania, do farbowania
zaś WEŁNĘ, PRZĘDZĘ wełnianą, jak również i bawełnianą.

Jeneralna Kompanja Przemysłu Przędzalniczego

Allart, Rousseau i S-ka w Łodzi.

11—5

„Nie damy ziemi skąd nasz ród"!

Stała się wielka krzywda ludowi mazurskiemu i Macierzy jego odwiecznej, Polsce, gdy na konferencji wersalskiej dyplomaci postanowili, że lud ten bratni a nieszczęsny plebiscytem ma się legitymować ze swej polskości.

Ale Mazury są krajem polskim nawskroś. Stulecia niewoli, długotrwałe jarzmo pruskie, przewrotna polityka krzyżacka, niesłychane wysiłki hakaty, aby odgrodzić Mazurów pruskich od Polski, aby zatrzeć tam wszelki ślad rdzennego ich pochodzenia, aby wałem protestantyzmu wstrzymać rwące fale uświadomienia narodowego, spełzły na niczem.

Wojna obudziła ostatecznie tę ludność nękaną i tumanioną przez pruskich pastorów.

Na żywotnym i soczystym pniu tradycji czerpiącej siły z żyznej gleby mowy mazurskiej wykwitła bujna latorośl samowiedzy narodowej. Lud mazurski budzi się. Lud mazurski pojął kto był jego wrogiem odwiecznym, kto uśpił jego czujność, aby potem wydać obojętnie cały dorobek kraju na łup hord najeźdźczych, kto chciał zagubić polską duszę mazurską...

Lud mazurski zrozumiał że myśli i czuje po polsku, że istotną, acz również, jak i on, przez długi czas gnębioną Macierzą jego jest i będzie zawsze jeno Polska.

Wyciąga więc stęsknione ramiona do Ojczyzny swej. Nie zważa na szalejący ucisk wraży, na wzmożoną czujność władz pruskich, na plądrujące bandy Grenzschutzów. Złożył już ofiarę krwi i cierpienia swej Ojczyźnie, a setki najdzielniejszych synów tego kraju jęczy za sprawę w więzieniach krzyżackich.

Lud mazurski nasłuchuje dobrych wieści z Polski i czeka... Czeka, czyli ta Polska wie o jego tęsknicy, zali współczuje jego niedoli, żali zjawią się rychło jej wysłańcy, niosący dobrą nowinę, słowa otuchy i przeciwstawienia usilnej, niesłychanie zajadłej agitacji niemieckiej.

Rychło wojska koalicyjne zajmą obszar plebiscytowy, niezadługo rozpocznie się akcja przedwstępna propagandy.

Nie wolno nam w tej chwili niczego zaniedbać, coby dało poznać Mazurom, że Polska myśli i działa gorąco w ich sprawie, niczego pominąć, coby mogło się przeciwstawić żarliwej agitacji pruskiej.

Nie wolno nam ciężaru propagandy plebiscytowej **składać na barki rządu tylko**. Cały naród winien w miarę możności przyczynić się do zwycięstwa słusznej sprawy, do wyzwolenia naszych braci, perfidynie okłamywanych przez niemców.

Niechaj silny i potężny głos Polski dobiegnie aż do pojezierzy mazurskich, niosąc im wieść o gorących uczuciach zjednoczonego w miłości bratniej dla nich narodu.

Niechaj każdy przyczyni się do zwiększenia funduszu plebiscytowego. Mazury muszą należeć do Polski!

Nie damy ziemi, skąd nasz ród!...

Cz. G.

Martyrologja ludu mazurskiego.

Obok narodów, które w tej wojnie utraciły wszystko, co miały najdroższego, obok narodów, których martyrologję uwieczni historja, ma zupełne prawo stanąć i lud mazurski. Któż zdoła określić te wszystkie okrucieństwa, mordy i grabieże, dokonane na ludności mazurskiej w pamiętnych latach 1914 i 1915 przez moskali. Ile to łez wylały te nieszczęśliwe ofiary niemieckiego imperjalizmu? W czasach pierwszej i drugiej inwazji rosyjskiej, wymordowanych zostało około 2,000 ludzi, a 10,725 mężczyzn, kobiet i dzieci moskale częściowo wymordowali, częściowo uprowadzili w głąb Syberji, na straszną niewolę wśród nędzy, głodu i zimna.

Kraj mazurski ucierpiał najwięcej w tej wojnie. Rząd niemiecki wiedział z góry, co czeka ten kraj z chwilą wybuchu wojny, świadomy był tych okropności, jakie spłyną na Mazury przez rozpętanie niszczących żywiołów, ale nie wahał się ani chwili, dla własnych urojonych celów, wystawić ten rozwinięty własną pracą kraj i szczęśliwy względnie naród, na wszystkie nieszczęścia bratobójczej wojny.

Lud mazurski będzie pamiętać długo, jakie nieszczęścia sprowadziła na niego niemiecka polityka imperjalizmu, bezprawia, gwałtu. Lud mazurski wycierpiawszy tyle, ma prawo w historji martyrologji narodów zająć zaszczytne miejsce. Historja zanotuje krwawemi zgłoskami, jakie wspomnienia wycisnął miecz niemiecki na tym narodzie, a dla przyszłych pokoleń mazurskich, będzie to po wszystkie czasie czasy pamiątką straszliwego panowania Niemiec.

Tragedja ludu mazurskiego, targnęła silnie strunami dusz polskich, bo i naród polski przechodził te same cierpienia w tym samym czasie, gnębiony ręką tego samego wroga. Męczennicy — Mazurów, mieli w Polsce braci rodzonych. Ręka, która wydała lud mazurski na krwawy łup moskali, była tą samą ręką, która od wieków ściskała gardła polaków i była sprawcą naszych rozbiorów. Ta sama ręka, która niegdyś rozebrała Polskę, przyprowadziła lud mazurski do nędzy i ruiny.

Lecz nie zwyciężył szatan historji. Idzie już dzień, jeszcze smutny wprawdzie, bo nie obeschły jeszcze łzy ludu mazurskiego, dzień którego słońce przyświeca zgliszczom, ruinom i grobom poległych mazurów. A na tych zgliszczach i ruinach, słychać już cichy śpiew wolności. Lud mazurski po długiej niewoli i cierpieniu, wyciąga ręce do Polski, do swej Ojczyzny, która zawsze czekała z utęsknieniem tej chwili. Dusza ludu mazurskiego budzi się po wiekowem uśpieniu do życia narodowego, polskiego. A kiedy Polska przygarnąć będzie mogła lud mazurski do siebie, wtenczas na zgliszczach i ruinach zakwitnie nowe życie.

Do ciebie, ziemio mazurska, ty mała ziemio wielkiego narodu, zbliża się coraz więcej dzień, który uwieczni historję. Chwila, w której, ty ziemio mazurska, z koroną męczeństwa na głowie, mogła będziesz złączyć się z nową odrodzoną Polską, a naród polski wzniesie ci kiedyś posąg granitowy, na którym złotemi zgłoskami wyryte będą słowa:

„Umęczona przez krzyżackich tyranów, zmartwychwstała na chwałę narodu polskiego.

Ludwik Łydko.

Mazury pruskie a przystęp do morza.

Plebiscytami obdarzyła nas koalicja, a termin tych plebiscytów coraz bliższy. Z powodu tego zawiązały się liczne komitety, których zadaniem jest zapoznanie ogółu z tak ważną sprawą.

Pan A. Uziębło, członek Komitetu Mazurskiego wziął na siebie zadanie zapoznania ogółu z kwestją mazurską i prawem dostępu Polski do morza Bałtyckiego. W tej kwestji zebrał bogaty materjał, który pozwolił nam w streszczeniu zużytkować.

Dzielimy się więc nim z naszymi Czytelnikami.

Polska, chociaż posiadała morze, to niewiele uwagi na nie zwracało. O ile inne narody stawały do walki z morzem i prowadziły żeglugę same, Polacy przeważnie tylko handlowali z kupcami, którzy do Polski przyjeżdżali. Polacy więcej znaleźli w sobie chęci do walki z przyrodą w górach, niż do walki z morzem, przez które otwiera się droga na cały świat. Nie pokochali Polacy morza dawniej, może teraz więcej nabiorą gustu, gdy je otrzymają, rozumiejąc wartość takiego okna na świat w całej doniosłości, jakim jest Pomorze.

Pierwszy Bolesław III skierował dążenia swoje ku Bałtykowi, ale tu już spotkał się ze współzawodnikiem, a tym byli Niemcy.

Niemcy stale dążyli na wschód i do owładnięcia brzegów Bałtyku, a były chwile, że Polacy im w tem dopomagali, jak naprzykład w r. 1224, gdy książę Konrad Mazowiecki wezwał krzyżaków i dał im ziemie polskie, a oni podbiwszy prusaków i jadzwingów, zwrócili się przeciwko Polsce i Polskę od morza odsunęli. Zrozumiał to niebezpieczeństwo Łokietek, ale

Numer dzisiejszy poświęcamy plebiscytowi na bratnich Mazurach.

chociaż i pobił krzyżaków, był za słaby do wykorzystania swego zwycięstwa.

Za Kazimierza Wielkiego i Ludwika Polska zbierała siły, ażeby po połączeniu się z Litwą za Jagiełły stanąć do walki. Ale i krzyżacy nie tracili czasu: rośli w potęgę i zbierali rycerstwo z całej Europy zachodniej, pod hasłem walki z pogaństwem: wycinali aboryginów tej ziemi Prusaków, a ziemię oddawali mazurom, osadnikom chrześcijańskim, płynącym z Polski.

Zaborczość krzyżaków doprowadziła do Grunwaldu i tylko wstawiennictwo Papieża i cesarza uratowało zakon. Jednakże napływ rycerstwa z innych krajów ustał, zasilały zakon tylko Niemcy. Krzyżacy zmienili gospodarkę i zaczęli uciskać ludność, a surowe ich rządy wywołały powstania ludności zarówno polskiej, jak i niemieckiej, która się oddała pod opiekę króla polskiego. Nastąpiła długa wojna (1454—1466) z krzyżakami za Kazimierza Jagiellończyka, która się zakończyła ostatecznem pokonaniem krzyżaków.

Za Zygmunta I po rozwiązaniu zakonu krzyżaków w r. 1525 Albrecht W. mistrz krzyżacki złamał śluby zakonne i przyjął luteranizm w ten sposób utworzyło się świeckie księstwo pruskie pod berłem Hohenzolernów.

W czasie rozkwitu swego, Polska wywierała na Prusy wielki wpływ cywilizacyjny: Polacy zakładali tam szkoły, drukarnie, zbory i kościoły, kraj polonizował się szybko i pomimo represji ze strony księcia przeciwko zwolennikom połączenia z Polską, ludność stale ciążyła ku Polsce.

Po upadku Polski mowa polska długo jeszcze rozbrzmiewała w Prusiech wschodnich, dopiero po roku 1848, a szczególniej po 1864 rozpoczęto systematyczną germanizację tej ludności, a po roku 1871 germanizację posunięto do ostatecznych wysiłków: wściekły rząd pruski wydał wyrok zagłady wszelkiej polskości.

Prusy wschodnie pod względem geograficznym stanowią część pasa nadbrzeżno-bałtyckiego u północy, a na właściwych Mazurach pruskich część Pojezierza, które biegnie przez Pomorze, Prusy zachodnie, Prusy wschodnie i rozpływa się hen na Litwę i Żmudź, obfitując w olbrzymią ilość mniejszych i większych jezior, z których niektóre mają po 100 kilometrów kwadr. powierzchni (Marmy Sniardwy). Gleba przeważnie piaszczysta, lesista, to też: ryby, grzyby i wędliny, lny dorodne, wiele zwierzyny stanowią główne bogactwo naturalne tego kraju. Ryby dawniej wywożono do Polski, ale rząd Pruski zabronił i kazał je wieźć do Berlina.

Pod względem narodowościowym Prusy wschodnie w północnej części są niemieckie, ku południowi coraz bardziej polskie.

Statystyka pruska starala się wykazać postępy germanizacji, więc nie jest ścisła, ściślejsze są wykazy dzieci szkolnych, mówiących po polsku, a sporządzone przez nauczycieli pruskich. Otóż na podstawie statystyki urzędowej w Ostródzie jest 41 procent polaków, a na podstawie wykazów szkolnych dzieci mówiących po polsku w Ostródzie jest 64 procent.

W ogóle obszar dziewięciu powiatów objętych plebiscytem zajmuje 11,240 klm. kw. ma ludności 451,000 w tem polaków 345,000 z nich 315,000 protestantów i 30,000 katolików, niemców 10,500.

W poszczególnych powiatach ludność polska stanowi: Olsztyn 66% (miasto samo 25%), Ełk 79%, Lec 70, Jańsborsk 84%, Zączbork 75%, Szczytno 91%, Nibork 86%, Ostród 64% i Olecko 70%. Cyfry te mówią dobitnie do kogo ten kraj należyć powinien. Urzędowo tę ludność polską Prusacy niemcy nazywają Mazurami. Władze pruskie nie chcąc wykazywać, że mają u siebie dużo polaków, ludność polską podzieliły według narzeczy i wykazywały oddzielnie Polaków, Mazurów i Kaszubów.

O ile Kaszubi mają cokolwiek więcej różnicy od polaków pod względem językowym, to Mazury zato tak pod względem kultury, zdobnictwa, obyczaju, podań i języka nie różnią się od Mazurów, zamieszkujących w ziemiach Płockiej i Łomżyńskiej. Ludność ta pochodzi w części od osadników polaków, którzy się dobrowolnie do Prus przesiedlili, a w części od

Teren Plebiscytu na Mazurach.

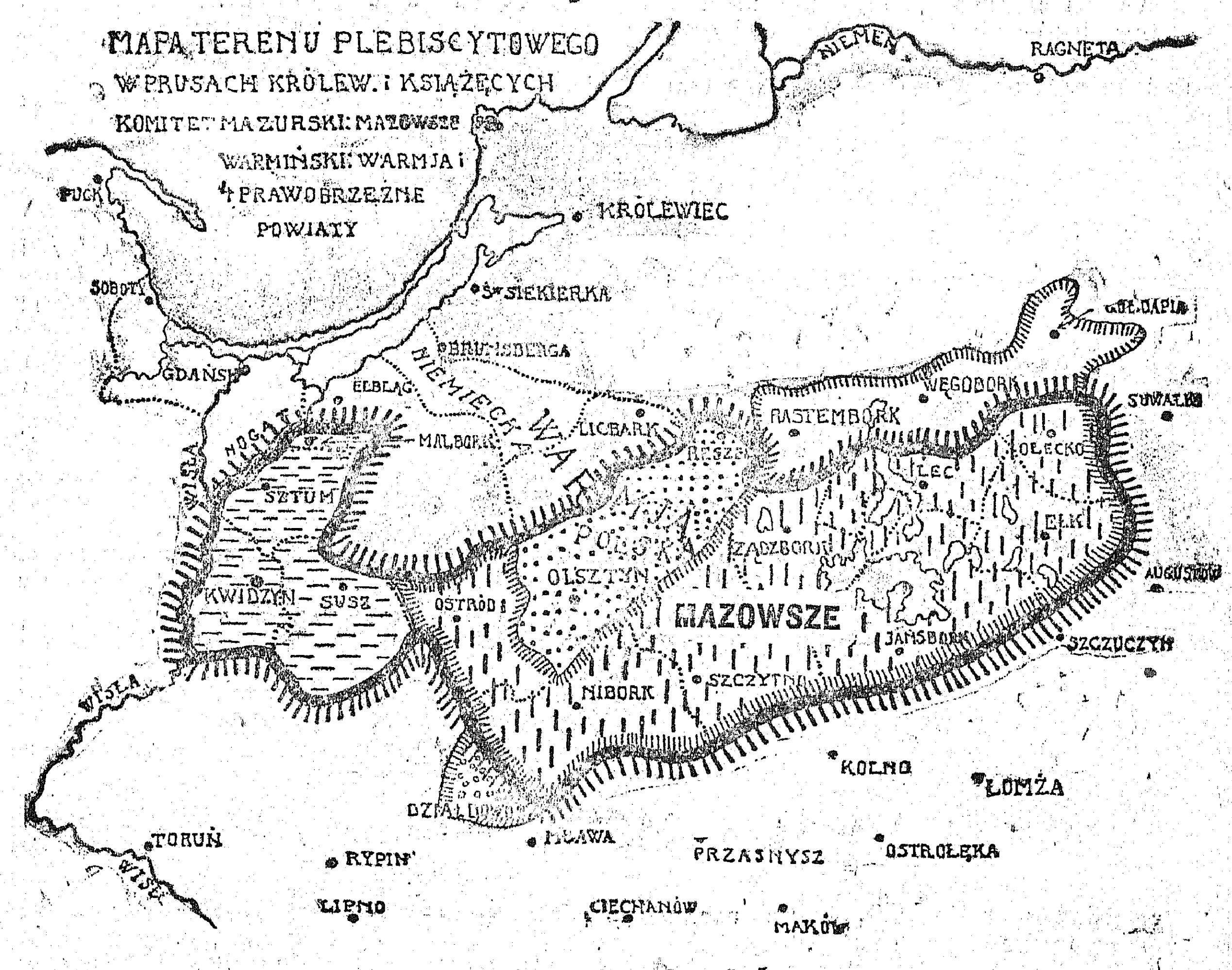

Objaśnienie znaków.

Warmja polsko-katolicka
Mazury polsko-protestanckie } później równocześnie plebiscyt.

Prawobrzeżne powiaty pol.-kat. Prus Zach. — pleb. wcześniej.

Część Mazowsza Pr. (p. niborskiego) przyznane Polsce bez pleb.

Granica Mazowsza Pruskiego.

Granica terenu plebiscytowego.

Komitet Mazurski działa na terenie 11240 km.² zamieszkałych przez **451.000** ludności a w tem **345.000** Polaków (315.000 protestantów i 30.000 katolików) i **105.000** Niemców.

Ludność tę i ziemię musimy zdobyć dla Polski!

MAZURY DO POLSKI!

Plebiscyt ma rozstrzygnąć, czy Mazury będą do nas należeć.

W kraju Mazurów jest 18 miast, 1800 wsi, 3300 rybnych i pięknych jezior.

Chcemy je mieć dla wzmożenia Ojczyzny i rozszerzenia jej granic.

Mazury — to droga na Bałtyk — musimy je mieć, jeśli chcemy zapewnić Ojczyźnie rozwój gospodarczy.

Mazury leżą o trzy dni marszu od Warszawy. Bezpieczeństwo stolicy wymaga, byśmy je mieli.

Mieszka tam pół miljona blisko ludności polskiej—z mowy, krwi i obyczajów: nie pozwolimy, by naszych rodaków gnębiła przemoc krzyżacka!

Nie damy ziemi skąd nasz ród!

Obowiązkiem każdego Polaka jest wytężyć siły—by kraj ten pozyskać dla Polski. Wzywamy każdego do ofiarowania na ten cel

JEDNEJ MARKI.

Składajcie po 1 marce na plebiscyt w kraju Mazurów!

Składki przyjmuje redakcja „Rozwoju".

ludności, którą krzyżacy przy napadach na Polskę do siebie wprowadzali.

Jedyną ważniejszą różnicą pomiędzy Mazurami pruskimi a polskimi stanowi religja: Mazurowie pruscy są ewangelikami, a polscy katolikami. A to z tej przyczyny, że wielu polaków zwolenników reformacji szukało poparcia aż w Prusach u książąt tego wyznania, otóż ci apostołowie nawracali przedewszystkiem polaków, co było rządowi po myśli, bo służyło ważnym środkiem germanizacyjnym.

Lud mazurski jest naogół bardzo religijny i do wiary swej głęboko przywiązany. Musimy to cenić i uszanować.

Gdy germanizacja strawiła szlachtę, wytępiła tam polską inteligencję i już się dobierała do chaty chłopskiej, nastała wielka wojna światowa która na razie przerwała germanizacyjną robotę, — mazur odetchnął trochę. Ale po wojnie jaki tam niemcy ucisk wywrą, przedstawić sobie trudno. Czyż mamy naszych braci mazurów zostawić na pożarcie prusakom? Czyż mamy

pokornie czekać, jak niemiec-prusak będzie się znęcał nad naszym bratem, a my z bólem serca będziemy patrzeć na to, ale nic już zrobić nie będziemy mogli, bo będzie zapóźno. Trzeba działać teraz.

Trzeba temu Mazurowi, któremu niemiec wmówił, że polaków niema, stawić przed oczy ludzi żywych, inteligentnych, którzy się nie wstydzą mówić po polsku, to jest jego rodowitym chłopskim językiem.

Zgubiliśmy kiedyś naszą drogę ku morzu, wprowadziliśmy do tego kraju niemców, którzy nas do morza dopuścić nie chcą i ludność nękają. Naprawmy teraz te błędy, idźmy przebojem.

Już przed wojną rozpoczął się na Mazurach ruch polski poważny: gdy w roku 1900 polacy posiadali tam 1415 hektarów ziemi, w roku 1911 — 18400 hektarów, a w roku 1912 — 29.94 h. Wysiłki ku utrzymaniu polskości okazują się i w pismach polskich: „Mazur" wychodzący w Szczytnie, „Gazeta Olsztyńska" na Warmji, „Gazeta Ludowa" w Ełku, „Dziennik Gdański, „Gazeta Gdańska.

Zaznaczyć musimy że rząd pruski postarał się, że Mazurzy umieją czytać tylko alfabet gotycki, przeto wszelkie druki i pisma, przeznaczone dla nich, muszą być pisane gotykiem.

Z poezji mazurskiej.

WEZWANIE.

I.

Mazurski kraj nabiera siły,—
Wbrew głosom niemców, to nie trup.
Nie na to matki nas rodziły,
Abyśmy wrogom szli na łup,
Tyrani! pękną wnet okowy,
Pójdziecie z hańbą, chyląc głowy!

II.

Duch Polski krąży już nad nami,
Ożywia serce, krzepi dłoń...
I poi nas wolności snami,
Co każą z dumą wznosić skroń.
A zjawa dziadów dawna, błoga,
Za szczęście wnucząt błaga Boga.

III.

A więc podajmy sobie dłonie,
Bo w nich jednaka płynie krew;
Niech bratnia miłość w nas rozpłonie,
Połączmy się swym wrogom wbrew!
Bo w Polsce kości przodków leżą
I ona będzie nam macierzą.

F. Lejk (Mazur).
(tłomaczył W. Szeller).

Walczącym za sprawę mazurską.

Czy może wyższe być zadanie
Jak prawdy słowa nieść przed lud,
Gdy człek z miłością w sercu stanie
I głosi wszem wolności cud!
Zapalać światło w duszach braci
Tam kędy mrok rozsiewał wróg,
To cel, za który Bóg odpłaci,
To najpiękniejsza z ludzkich dróg!

Gdy widzę was, Mazurzy moi,
Jak tu stoicie dłonią w dłoń
To serce cuda o was roi,
Ku niebu z dumą wznoszę skroń!
Bo widzę w was rycerzy ducha,
Którzy za Polskę w ogień szli,
Przysięgi waszej niebo słucha,
Wy zwyciężycie, wierzcie mi!

Chociaż niemczyzna swe korzenie
Już zapuściła między lud,
Nadejdzie wkrótce odrodzenie
I spełni się duchowy cud!
Osładzał Niemiec swą truciznę
Nieznacznie sączył ją do żył,
Zapomnieć kazał wam Ojczyznę
I ducha w was pozbawiał sił.

Wy Bracia! maskę tej ubłudy
Zedrzecie z pruskich Lsich lic

Niesiecie Polsce wasze trudy,
Nie wstrzyma was na drodze nic!
I choć was niemiec gnębić będzie
I snuć w około zdrady nić,
Wy zwyciężycie, w dzielnych rzędzie
Nazwiska wasze będą lśnić.

Choć Niemcy wpiszą w rejestr zgubny
Odważny nasz mazurski huf,
Rezultat na was czeka chlubny,
Nie uda się żandarmom łów!
Po naszej stronie wszechmoc Boża,
Nad nami Polska trzyma dłoń,
Bóg ześle światło wśród bezdroża
I w zwycięstw laur ozdobi skroń!

F. Lejk.
Tłomaczył *W. Szeller.*

Dzielny i przytomny maszynista.

Sygnał otwarty. Wjazd wolny na stację Warszawa. Pociąg na linji. Kontr para. Ocaleni.

Pociąg osobowy, który wyjeżdżał z Łodzi do Warszawy 2 stycznia, o godzinie 1-ej w południe, oznaczony Nr. 512, był prowadzony przez maszynistę p. Józefa Wąszewskiego. Kiedy pociąg zbliżał się do stacji Prochocin na łuku zastał p. Wąszewski tarczę przestrzegawczą i sygnał otwarty na wolny wjazd.

Zaledwie minął sygnał, gdy ujrzał na tej samej linji naprzeciwko siebie pociąg towarowy stojący na miejscu.

Katastrofa stanęła przed oczyma, ale p. Wąszewski przytomności nie stracił i zastosował wszystkie te środki, jakie przepisy kolejowe w takich razach przewidują.

A więc wprowadził w ruch hamulce i dał kontrparę.

Pociąg zatrzymał się na odległości jednego wagonu od pociągu towarowego.

Silne zatrzymanie pociągu spowodowało tylko pospadanie z ławek pasażerów, ale życie ich zostało uratowane.

Z zatrzymanego pociągu wysiedli pasażerowie, a dowiedziawszy się o wszystkiem, i sprawdziwszy, że sygnał był otwarty, zebrali 500 mk., które ofiarowali p. maszyniście Józefowi Wąszewskiemu. Ale p. maszynista pieniędzy tych nie przyjął i złożył w naszej redakcji na rzecz żołnierza polskiego. Sam zaś, będąc silnie zdenerwowanym, już nie mógł pociągu tego doprowadzić do Warszawy. Doprowadził ten pociąg maszynista pociągu towarowego.

Przytomność umysłu p. Józefa Wąszewskiego ocaliła paręset ludzi od śmierci, lub ciężkiego kalectwa.

Należy mu się za to uznanie.

Na tropie fałszerzy 500-markówek.

a) Do właściciela domu w Konstantynowie, Tomasza Żmudzińskiego, zgłosił się onegdaj lokator Alfons Jakób Miller, w celu zapłacenia komornego za kwartał. Żona gospodarza, odebrawszy od męża dwa banknoty po 500 Marek zwróciła się do znajdującego się podówczas w ich mieszkaniu funkcjonarjusza policji powiatowej Wacława Karśnickiego z prośbą, aby sprawdził, czy pieniądze są dobre. Jakież było zdziwienie obecnych, gdy okazało się, że oba banknoty są fałszywe. Na zapytanie skąd one pochodzą, Miller wyjaśnił, że otrzymał je ze sprzedaży krowy na jarmarku w Lutomiersku od niejakiego Wawrzyńca Denysa, zamieszkałego we wsi Retkinia, gminy Bruss, pow. łódzkiego.

Zawiadomiona o powyższem komenda policji powiatowej zarządziła energiczne dochodzenie w Retkini, dla zbadania Denysa i dokonania rewizji. Denys tłumaczył, że pieniędzmi takimi zapłacił mu przy przeprowadzeniu jakiejś tranzakcji pewien kupiec z Górki Pabjanickiej, lecz nazwiska ani adresu jego nie zna. Wogóle Denys, podczas badania, dawał zeznania niejasne i wymijające.

Denysa aresztowano i osadzono w więzieniu śledczem.

Znalezione podczas rewizji w jego mieszkaniu pieniądze oraz odebrane od Millera fałszywe 500 markówki skonfiskowano i złożono w Komendzie policji powiatowej

Celem wykrycia fałszerzy oraz fabryki falsyfikatów 500 markowych, która, jak przypuszczają, znajduje się w jednej z dzielnic podmiejskich, policja prowadzi energiczne śledztwo.

KRONIKA.

— „Dzień znaczka" na Straż ogniową.

c) Zarząd Tow. straży ogniowej dla zapewnienia nadal bytu instytucji zmuszony jest wyszukiwać nam źródła dochodu. Jednym z takich źródeł będzie „Dzień znaczka" jaki urządza w d. 6 stycznia r. b. Zarząd straży ogniowej niewątpi, że ogół mieszkańców, a głównie obywatele poprą zabiegi organizatorów tej imprezy i pośpieszą chętnie z datkami, przysparzając tak potrzebnego funduszu na pokrycie niezbędnych wydatków związanych z utrzymaniem straży.

— O przysięgę wójtów.

Z powodu rozporządzenia, że wójci gmin i sołtysi obowiązani są do złożenia przed objęciem urzędowania, przysięgi służbowej w ręce starosty, w sferach duchowieństwa katolickiego panuje niezadowolenie z roty tej przysięgi. Twierdzą bowiem, że rota ta została ustanowiona bez porozumienia się z władzami duchownemi. A ponieważ rota nie powołuje się na „Boga w Trójcy Swiętej Jedynego" i „niewinną Syna Jego mękę", przeto jest rotą nie chrześcijańską, lecz ogólno-deistyczną. Zdaniem duchowieństwa, urzędnicy katoliccy powinni zażądać ustanowienia dla siebie roty, której tekst byłby zgodny z tradycją kościoła w Polsce i zatwierdzony przez władzę duchowną.

— Osobiste.

c) Wikarjusz parafji św. Stanisława Kostki, ks. dr. Krawczyk, zrzekł się tego stanowiska w celu poświęcenia się zupełnie pracy społecznej w tutejszym oddziale. Chrześc. Demokracji.

— Na III ochronę.

Kto do dziś nie otrzymał zaproszenia na zabawę na III ochronę, zechce się zgłosić do W-nej dr. Brzozowskiej, ul. Piotrkowska Nr. 55.

— Weterani.

c) Weterani i wdowy po weteranach zostali już obecnie zrejestrowani ostatecznie przez specjalnie utworzoną komisję przy sekcji opieki nad inwalidami w Warszawie.

Wszyscy pozostający bez środków staruszkowie i wdowy po nieżyjących weteranach, pobierać będą zapomogi rządowe po 150 marek miesięcznie (weterani) i po 50 marek (wdowy) Sum powyższych skarb wypłaca wdowom całą pensję, zaś weterani na razie otrzymują 50 procent pensji, reszta zaś będzie im wypłacona po wstawieniu odpowiedniego kredytu do budżetu państwowego.

Oprócz tego weterani dzięki staraniom sekcji opieki nad inwalidami będą korzystali z taniego opału i innych ulg.

— Pomoc dla bezrobotnych.

a) Stosownie do rozporządzenia Ministra pracy i opieki społecznej, zlikwidowane będą istniejące dotąd komitety niesienia pomocy dla bezrobotnych, a na ich miejsce powołane będą do życia państwowe komitety pomocy dla bezrobotnych.

— Głód w rodzinach robotniczych.

c) Z przyczyny niedostarczenia dostatecznych zapasów chleba kontyngentowego i drożyzny pieczywa dowożonego z prowincji, w niektórych licznych rodzinach robotniczych panuje dotkliwy głód, potęgowany jeszcze i tym, że w mieście brak jest ziemniaków i innych produktów najpierwszej potrzeby.

— **„Wolna Myśl"**.

Ukazał się 5 numer „Wolnej Myśli", zawierający przegląd polityczny, społeczny i obszerny dział humorystyczno satyrystyczny z bruku łódzkiego.

— **Zebranie ogrodników**.

Dziś w Sali Towarzystwa Rolniczego (ulica Kilińskiego 50) o godz. 3 po poł. odbędzie się miesięczne zebranie członków Związku zawodowych ogrodników.

— **Sprzedawczycy**.

a) Coraz częściej notujemy fakty przechodzenia nieruchomosci z rąk chrześcijańskich w ręce żydowskie. Swieżym tego dowodem nabycie domu przy ul. Radwańskiej 19 od pani Gabryeli Makowskiej — przez braci Cytryn.

Akt sprzedaży nieruchomości przy ul. Radwańskiej 19 sporządzony został przed rejentem Ładą.

— **Przeciążanie koni**.

b) Przy przewozie drzewa z kolei przedsiębiorcy przewozowi tak nielitościwie przeładowują wozy, iż koła pękają, rwie się uprzęż, grzęzną wozy w wybojach, tamując ruch koleji elektrycznej. Policja na nadużycia podobne nie reaguje zupełnie.

— **Ujęcie złodziei ów**.

a) Policja aresztowała Bronisława Kaźmierzyka i Feliksa Figurowskiego, schwytanych na kradzieży drzewa w lesie Scheiblerowskim

— Aresztowano Stanisławę Wasilewską, służącą, która skradła na kilkanaście tysięcy marek różnych rzeczy swej chlebodawczyni Marji Sankowskiej, zam. przy ul. Głównej 62.

— Aresztowano Wiktorję Makowską, która dokonała kradzieży z włamaniem, w domu przy ul Piotrkowskiej 189.

— **Aresztowanie oszustów**.

a) Policja łódzka zaaresztowała Jakóba Bocianą, zamieszkałego przy ul. Południowej 9, Lewiego Rozenfelda, zam. przy ul. Piotrkowskiej 21, którzy dopuścili się oszustwa na sumę 45 500 mk. przy sprzedaży mebli mieszkańcowi Warszawy, Dawidowi Werksztelowi.

Sprawy robotnicze.

— **Emigracja do Francji**.

Coraz częstsze wypadki emigracji jednostkowej do Francji, która w niektórych okolicach, jak np. w łódzkiem lub kaliskiem zaczyna przybierać rozmiary masowe, zniewalają ministerjum pracy i opieki społecznej do zwrócenia uwagi tą drogą na niebezpieczeństwa, na jakie narażają się samodzielni wychodźcy. Według bowiem ostatnich wiadomości, otrzymanych z oficjalnych kół francuskich, obecna konjunktura rynku pracy we Francji wyklucza możność znalezienia zajęcia przez cudzoziemców z wyjątkiem robót przy odbudowie zniszczonych obszarów Francji, do których jednak przyjmowani są jedynie robotnicy w większych grupach, zakontraktowani w kraju przez misję francuską dla spraw robotniczych na polecenie państwowych urzędów pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami.

— **Zebranie delegatów**.

a) W piątek odbyło się w lokalu Polskich Związków Zawodowych przy ul. Głównej Nr. 31 zebranie delegatów fabryk bawełnianych i wełnianych, przy udziale przeszło 500 osób.

Członkowie komisji pp.: Kaźmierczak, Pokorski i Kulczyński podali do wiadomości, że przemysłowcy zaproponowali podwyżkę o 50%. Delegaci robotników fabrycznych postanowili jednak trwać przy cenach, wyznaczonych przez związek „Praca", t. j. od 75% do 90% podwyżki.

Powyższą rezolucję członkowie komisji przedstawią właścicielom fabryk.

— **Ze związku robotników przemysłu żelaznego**.

a) Wczoraj, w lokalu przy ul. Głównej 31, odbyło się zebranie delegatów Polskiego Zw. Zawodowego robotników przemysłu żelaznego. Przewodniczył prezes związku p. F. Dąbrowski.

Po dłuższej dyskusji zebrani uchwalili, ażeby ze względu na wzrastającą z każdym dniem drożyznę — nie odstępować od wystawionego cennika płacy, a równocześnie polecono przedstawicielom Polskiego Związku Zawodowego robotników przemysłu żelaznego zawrzeć umowę co do cennika, nie dłużej niż do 1-go kwietnia 1920 roku.

Kurs marki polskiej wzrasta na giełdzie.

(Od wł. korespondenta).

Berlin, 3 stycznia. „Dziennik Berliński" pisze, że do niedawna żaden bank niemiecki i żaden kantor niemiecki nie chciał przyjmować pieniędzy polskich. Od tygodnia banki w Berlinie bardzo chętnie przyjmują i zamieniają pieniądze polskie.

Ostatnie dni odznaczały się wprost poszukiwaniem marki polskiej.

Wartość marki polskiej skoczyła z 60 na 7 i 80 fenigów.

Małopolska a sprawa waluty i koron.

Kraków, 3 stycznia. (PAT). Rada miasta Krakowa na wczorajszym posiedzeniu przyjęła rezolucję, konstatującą że ostatnie rozporządzenie ministra skarbu w sprawie koronowej, w wysokim stopniu krzywdzi Małopolskę i może mieć nieobliczalne następstwa, wobec czego Rada Miejska domaga się cofnięcia zarządzeń.

Rada m. Krakowa wychodzi z założenia, że przy unifikacji pieniędzy papierowych w Polsce należy przyjąć za zasadę: korona za markę i domaga się od rządu natychmiastowego przeprowadzenia tej unifikacji waluty.

Przed ujednostajnieniem waluty.

Warszawa, 3 stycznia. (PAT). Minister skarbu p. Władysław Grabski oświadczył, że straty jakie poniosą urzędnicy i pracownicy państwowi wskutek wypłat w Małopolsce i b. okupacji austrjackiej pensji i płac w markach, zostaną pokryte w całości przez specjalne dodatki.

Przeciw bezprawnym zbrojeniom niemieckim na G. Śląsku

Ljon, 3 stycznia (PAT). Radio. p. Sekretarjat generalny konferencji pokojowej wręczył delegacji niemieckiej notę, odnoszącą się do sił wojskowych i policyjnych na Górnym Śląsku, ponieważ stamtąd doniesiono o powiększeniu tych sił.

Władze niemieckie umieściły tam wojska, które powróciły z krajów bałtyckich. Oprócz tego t. z. Sicherheitspolizei i milicja (Einwohnerwehr) przybrały tam niebywałe rozmiary

Wytworzona przez to sytuacja sprzeciwia się zobowiązaniu, jakie nakłada na Niemcy traktat pokojowy, mający wejść w życie.

Już się niemcy zdecydowali podpisać.

Paryż, 3 stycznia (PAT.) Omawiając sprawę wejścia w życie traktatu pokojowego „Journal" pisze: Niemcy podpiszą. Tym razem sprawa zbliża się istotnie ku końcowi. Dzień wczorajszy był przełomowy. Usunięte zostały różne trudności, a Lersner złożył wizytę Dutaście, która wywołała zadawalające wrażenie w ministerstwie spraw zagranicznych w Paryżu. Polacy nie będą potrzebowali podpisywać protokułu. Równocześnie Wilson podał do wiadomości, że gotów jest zwołać Radę Ligi Narodów. Rada ta ma się natychmiast zebrać po dokonaniu wymiany dokumentów ratyfikacyjnych, aby uregulować sprawy Zagłębia Saary.

Projekty przed wojną z Rosją.

Paryż, 3 stycznia (PAT.) „Chicago Daily News" pisze z Berlina, iż według projektu pokojowego opracowanego w swoim czasie przez cara, Austrja miała przestać zupełnie istnieć. — Niemcy miały być uszczuplone przez zaanektowanie przez Rosję wszystkich ziem polskich, Francja miała otrzymać Alzację i Lotaryngję i rozszerzyć swe granice w kierunku Renu, Belgji miał przypaść znaczny szmat ziemi w kierunku Akwizgranu, Anglja i Francja miały otrzymać kolonje niemieckie. Szlezwik i Holsztyn przeznaczone były dla Danji. Projekt ten podsunął był Sazonow carowi. — Treść ich przesłał w swoim czasie telegraficznie do Paryża ambasador Paleclow.

Charakterystyczny list Wilhelma do b. cara.

Wykazuje on usposobienie ex-kaizera do Bismarka.

Berlin, 3 stycznia. (PAT.) „Vossische Zeitung" w wydaniu porannym z dnia 3 stycznia drukuje list Wilhelma II do cara Mikołaja II, napisany w roku 1896, a charakteryzujący stosunek Wilhelma II do Bismarka.

List ten brzmi:

Letzlingen, 12 listopada 1896.

Kochany Mikołaju! Włodzimierz będzie tak grzeczny i zawiezie Ci ten list, a zarazem przewiezie Ci moje najserdeczniejsze pozdrowienie.

Głęboko mnie zasmuciło straszne zachowanie się Bismarka, które miało być uderzeniem, zwróconem tylko przeciw mojej osobie. To też jest ciężkiem naruszeniem lojalności przeciw Twemu rządowi i plami pamięć mego kochanego dziada i mego kochanego ojca.

Mówię tutaj o ostatnim postępku księcia i bezwstydnym sposobie, w jakim mnie traktuje w prasie. Ludzie rozsądniejsi będą pojmowali tę sprawę tak, że miałbym powód do wyrzucenia tego niegodnego człowieka o podłym charakterze i wierzę bezwarunkowo, że Ty mi mi ufasz tak, jak dotychczas, oraz że nic między nami się nie zmieniło i nic się zmienić nie może odkąd we Wrocławiu wytknęliśmy kierunek naszego działania.

Na naszej granicy litewskiej zaszło kilka wypadków trądu, które zlokalizowano. Kilku ludzi przeniosło zarazę z sąsiednich prowincji do prowincji bałtyckich. Poleciłem tedy, ażeby w Kłajpedzie zbudowano szpital.

Gorliwie oddajemy się sportowi. Mamy piękną pogodę i ucieszyliśmy się bardzo, żeśmy zobaczyli Włodzimierza na jego dawnym miejscu.

Łączę najlepsze pozdrowienia dla Alicji kochający Cię przyjaciel i wielbiciel Wiluś.

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 3 stycznia. (PAT.) Komunikat Sztabu Generalnego.

Front litewsko-białoruski: Bolszewicy zaatakowali odcinek na południowy-wschód od Połocka. Po dłuższej walce został atak z wielkiemi dla nieprzyjaciela stratami odparty. Oddział naszej kawalerji wypadem na wschód od Bubłówki rozbił placówkę nieprzyjacielską, biorąc kilkunastu jeńców. Na odcinku poleskim ożywiona działalność bojowa oddziałów wywiadowczych.

Front wołyński: Spokój.

Kuliński, ppułk.

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 5 stycznia o g. 3 po pol. przeżywszy lat 67

ś. † p.

WILHELM STOKLOS

majster tkacki

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu przy ul. Rzgowskiej № 16 na stary cmentarz katolicki nastąpi we wtorek dn. 6 stycznia o godz. 3 po poł. Na smutny ten obrzęd zaprasza krewnych i życzliwych

29 1

RODZINA.

..I odszedł już w nieznaną dal,
Ku szczytom błędnym mglistym hen!..
A tu zostawił szczery żal,
Prawy, szlachetny chłopiec ten...

Ku światłu dążył wzwyż, wciąż wzwyż —
Nad książką ślęczał w późną noc;
Lecz zesłał Bóg życiowy krzyż:
Wszak Boska wola, Boska moc!..

I odszedł już w nieznaną dal
Ten młodociany jeszcze kwiat!..
O żal mi Ciebie, Miecio, żal —
Zawcześnie ten rzuciłeś świat!..

Zacnemu chłopcu

ś. † p.

Mieczysławowi Szrocińskiemu,

zgasłemu dnia 3 stycznia 1920 r.,
przeżywszy lat 17.

skreśla
OLENKA.

8—1

Co się stanie z Rosją?

Koniec Denikina.

Wiedeń, 3 stycznie. (PAT) Zbiegowie z frontu południowo-wschodniego donoszą, że Rostów nad Donem jest pośpiesznie ewakuowany. Rząd Denikina wycofuje się Kaukaz.

Koniec Kołczaka.

Wiedeń, 3 stycznia. (PAT.) „Vossische Zeitung“ podaje za B. K.: Klęska Kołczaka jest kompletna. Żołnierze jego cofają się w bezładnej ucieczce i przebywają straszliwe katusze. Między generałami Kołczaka panują rozterki. Przykład oficerów działa demoralizująco na żołnierzy. Kilkakrotnie wybuchły bunty, przyczem żołnierze rozstrzeliwali oficerów. Japonja daremnie usiłuje w stosunkach rosyjskich zaprowadzić porządek.

Socjalrewolucjoniści i Kołczak.

Helsingfors, 3 stycznia, (PAT.) Donoszą z Irkucka: Siedziba rządu admirała Kołczaka wpadła bez walki w ręce socjalistów-rewolucjonistów. Obsadzili oni także dworzec i linię kolejową w kierunku Władywostoku. **Soscjalrewolucjoniści żądają zawarcia natychmiastowego pokoju z rosyjskim rządem sowieckim.**

Zawieszenie broni pomiędzy Estonją a Bolszewią.

Podpisano również punkty przyszłego pokoju.

Wiedeń, 3 stycznia (PAT). 31 grudnia zostało zawarte w Dorpacie **zawieszenie broni pomiędzy republiką sowiecką a Estonją.** Zgodnie zawarte zawieszeniem broni wszelkie działania wojenne mają być od 3 do 10 stycznia wstrzymane. Zawieszenie broni będzie automatycznie przedłużane, o ile nie zostanie wypowiedziane na 24 godziny.

Podpisano 3 punkty przyszłego traktatu pokojowego, dotyczące 1) oznaczenia granic, 2) gwarancji wojskowej, 3) niezawisłości Estonji. Przy podpisywaniu traktatu było obecnych 20 amerykańskich i zachodnio europejskich dziennikarzy, którzy dzień ten to jest 31 grudnia uznali za znamienny dla dalszego rozwoju stosunku na północy i wschodzie Europy.

Dnia 1 stycznia miały rozpocząć się posiedzenia konferencji pokojowej celem obradowania nad sprawami dotychczas jeszcze niezałatwionymi.

Japonja zajmuje Syberję.

Rotterdam, 3 stycznia. (PAT). Według urzędowych doniesień z Waszyngtonu, Stany Zjednoczone, Anglja i Japonja zawarły układ przyznający Japonji zwierzchnictwo nad Syberją wschodnią. Wojska japońskie mają się posunąć wzdłuż kolei Transsyberyjskiej, nie dalej jednak jak do jeziora Bajkalskiego.

Wojska amerykańskie i czeskie mają być zupełnie z Syberji wycofane,

Wydalanie bolszewików ze Stanów Zjednoczonych.

Znów transport 20.000 bolszewików.

Wiedeń, 3 stycznia, (PAT). B. K. donosi z Waszyngtonu: Urząd sprawiedliwości ogłasza, że w najbliższych dniach odtransportowane będzie z kraju dalszych 20 tysięcy bolszewików, którzy obecnie znajdują się we więzieniach w różnych miastach Stanów Zjednoczonych. Generalny prokurator Palmer, wydał odezwę do narodu amerykańskiego, w której wskazuje na niebezpieczeństwo ruchu bolszewickiego i zaznacza, że bolszewicy nadal traktowani będą jako anarchiści.

Problem turecki.

Sprawa turecka może sprowadzić nową wojnę.

Wiedeń, 3 stycznia. (PAT.) B. K. donosi z Waszyngtonu: Według wiadomości „New Jork Herald“ z Konstantynopola, turecka armja narodowa pod wodzą Mustafy-Kiemal-paszy postępuje stale naprzód w kierunku na Konstantynopol. W kołach dyplomatycznych koalicji w Konstantynopolu panuje co do losu miasta i cieśniny wielka rozbieżność zdań. Żądania Greków co do Konstantynopola nie mogą być spełnione, ponieważ pociągnęłoby to za sobą w krótkim czasie wojnę Bułgarji z Grecją. Włochy domagają się udzielenia mandatu Stanom Zjednoczonym, ponieważ dla Włoch byłoby to politycznie nie szkodliwe, a gospodarczo bardzo korzystne.

Konstantynopol miastem międzynarodowem.

Wiedeń, 3 stycznia. (PAT.) B. K. donosi z Londynu, że Konstantynopol i Dardanele oddane będą pod nadzór międzynarodowy. W Konstantynopolu urzędować będzie wspólny przedstawiciel Francji i Anglji. Rząd turecki będzie miał nową siedzibę w Azji Mniejszej. Sułtan pozostanie głową islamu, którego religijnym ośrodkiem będzie Konstantynopol. Dzienniki angielskie piszą, że z takim planem uda się Lloyd George do Paryża, oraz że można liczyć na to, iż konferencja pokojowa plan ten przyjmie.

Wyjazd Naczelnika.

(od własn. korespondenta).

Warszawa, 3 stycznia. Jak ze sfer rządowych informują, Naczelnik Państwa wyjeżdża na front wołyński.

Kiedy zajmą polacy Bydgoszcz.

Toruń, 5 stycznia (PAT.) Według doniesienia bydgoskiej „Ost Deutsche Rundschau“, objęcie władzy przez polaków w Bydgoszczy, nastąpi dnia 17 lub 18 stycznia.

Mianowanie.

(Od własnego korespond.)

Warszawa, 3 stycznia. Zastępca Szefa sztabu generalnego pułkownik Haller mianowany został generałem i począł pełnić funkcje szefa sztabu generalnego.

Europeizacja naszego chłopa.

(Od wł. korespondenta.)

Warszawa, 3 stycznia. Do szeregu braków żywnosciowych należy tu dotkliwy brak mięsa i wędlin. Rzeźnicy nie chcą się zgodzić na ustanowione ceny maksymalne i urządzili lokaut. Na prowincji nie można tu dokupić mięsa, gdyż sklepy żądają zapłaty frankami.

Czyżby to mogła być prawda?

(Od wł. korespondenta.)

Paryż, 3 stycznia. Według obiegających tu pogłosek, żydzi rosyjscy w Paryżu śmieli jakoby zakupić Hotel Europejski w Warszawie za 13 miljonów marek polskich!?

Zgon Glińskiego.

Warszawa, 3 stycznia (PAT.) W dniu 1-ym stycznia w Nałęczowie zmarł na zapalenie płuc znany poeta i powieściopisarz, Kazim. Gliński.

Na ostrzu noża.

(Od naszego korespondenta).

Berlin, 3 stycznia. „Taegl. Rundschau“ donosi, ze prezydent Republiki niemieckiej, Ebert, postanowił podać się do dymisji, o ile ententa zażąda wydania oficerów niemieckich.

Komisje plebiscytowe.

Paryż, 3-go stycznia (PAT.) Komisja pod przewodnictwem Leronda i Simsona, upoważniona do wprowadzenia w życie postanowień dla ziem plebiscytowych, odbyła we czwartek dłuższe posiedzenie. Omawiano sprawy administracji.

Nowe odroczenie.

Paryż, 3 stycznia (PAT.) „Petit Parisien“ odnosi się sceptycznie do daty 6 stycznia, jako terminu wymiany dokumentów ratyfikacyjnych i dowodzi, że istnieje tyle niezałatwionych kwestji że wymiana nie nastąpi prędzej jak 10 lub 12 stycznia.

Czy już wisi Trocki?

Wiedeń, 3 stycznia. **Z Kopenhagi nadeszła tu wiadomość, że w Czerwonej armji wybuchł bunt. Pisma podają niesprawdzoną wiadomość, że rewolucyjni marynarze powiesili Trockiego.**

Dyktatura Romanowskich na Ukrainie.

(Od wł. korespondenta).

Wiedeń, 3 stycznia. Ukraińskie biuro prasowe donosi z Kijowa:

Na skutek rozpadnięcia się armji Denikina przestał istnieć rząd Denikinowski, wskutek czego Związek Odbudowy Rosji zamianował ks. Romanowskiego dyktatorem. (Depesza ta nie ma urzędowego potwierdzenia. Przyp. Red.)

Handel i Przemysł.

Umowa między Francją a Polską o dostawę produktów naftowych

W toku jest zawarcie wielkiej umowy pomiędzy Polską a Francją na okres dwuletni o dostawę produktów naftowych; chodzi o dostawę 20,000 wagonów po 10,000 wagonów rocznie. Warunki umowy, dla ułożenia których przyjechał z Francji p. Guilbaud, który miał polecenie prezydenta ministrów francuskich pana Clemenceau, mają jeszcze tylko uledz zatwierdzeniu rządu francuskiego. Umowa ta dla Polski jest o tyle korzystna, że Francja ma dostarczyć cysterny własne, nietylko dla wywiezienia produktów naftowych (ten warunek istnieje przy dostawach również do innych krajów), lecz ma wypożyczyć cysterny dla transportu ropy z Borysławia do naszych rafinerji dla wyrobu tych produktów. W ten sposób rafinerje nasze będą mogły przerabiać większe ilości ropy, niż obecnie.

OFIARY.

Zamiast powinszowań Noworocznych

Na ciepłą odzież dla żołnierza.

Franciszek Pradzyński 10 mk. Hugo Geisler 15 mk., Urzędnicy wydziału drogowego i robót publicznych powiatu łódzkiego 137 mk., Porucznik Kerpert 10 mk., Antonina i Bolesław Michalscy 20 mk., Dr. Knichowieccy 25 mk., H. Ch. 10 mk,

Na Czerwony krzyż.

Zajkowscy 5 mk., Kachla 5 mk.

Na Towarzystwo „Wiedza".

Zajkowscy 5 mk., Kachla 5 mk.

Na schronisko dla sierot.

Kasa wydziału handlowego Sejmiku łódzkiego brzezińskiego 194 mk, 18 i pół kop. oraz 22 halerze

Na ochronkę sienkiewiczowską.

P. Roszkowski 10 mk.

Na żołnierza polskiego.

Z wieczornicy w hotelu Manteufla zebrane z kwiatów 220 mk. i od inicjatorów 170 mk.—razem 390 mk. P. Z. Sandomierski, nie przyjęte przez p. Czesława Przybyszewskiego 16 mk., p. Alfred Styler zebrane od gości przy Nowym Roku 300 mk., w wieczorowej szkole P. M. Szk., Nawrot 12, zebrane na sobótce 50 mk.; od mieszkańców Zgierza zebrane podczas uroczystości 11 listopada 955 mk. 15 fen.; zebrane przez gości u inżyniera Begale 250 mk.; zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Fr. Łukomskiego Zygmuntowie Prądzyńscy 25 mk.; z puszki u Heinzla i Kunitzera rb. 5 kop. 12 miedzią, oraz 2 rb. 20 kop. srebrem.

Na plebiscyt.

Od mieszkańców Zgierza 955 mk. 15 fen.

Od Administracji.

Szanownych prenumeratorów, zalegających w opłacie, upraszamy o regulowanie zaległości, gdyż z dniem 15 stycznia zalegającym wstrzymamy wysyłanie dziennika.

Administracja.

SALMET-MOTOR (Balsam methylli) Salicilici compa

stosuje się z doskonałym skutkiem przy Reumatyzmie, Artretyzmie, Nerwobólach i t. p. Sprzedaż we wszystkich aptekach. 3541 7

OGŁOSZENIE.

Dnia 6-go stycznia o godz. 10 rano w lokalu Polsk. Zw. Zaw ul. Główna 31 odbędzie się

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie

członków Pol. Zw. Zaw. Rob. Przemysłu Żelaznego.

O liczne i punktualne przybycie prosi

16—1 ZARZĄD.

SYROP ZIEMNIACZANY

DRZEWO OPAŁOWE

w sążniach, twarde, suche po Mk. 6 50 za pud

POLECA: 17—3

Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe

w ŁODZI,

sprzedaż: Kilińskiego № 50 i w Oddziale miejskim Pańska 33.

Detaliczna sprzedaż drzewa od godz. 9 do 12 w południe.

Korzystajcie z okazji

za

BRYLANTY

i perły

biżuterję, srebro i antyki — płaci wysokie ceny

Amator

Hotel Savoy nr. 201.

Przyjmuje interesantów od 10—1 i 3—5.

20—1

PALNIKI (FORSUNKI)

do opalania kotłów parowych ropą naftową

POLECA 21—2

B. GÓRECKI

Fabryka Armatury,

Łódź. ul. Karola № 6.

Książkowca

poszukuje od zaraz instytucja społeczna. Oferty pod „Zetes" w Redakcji Rozwoju. 3551 1

CUKIERNIA

wraz z całym urządzeniem

do sprzedania.

Wiadomość Zielona 43. 3484cn1

Ważne dla kupców!

Najtańsze źródło

Cajgi różne od 5.40

Barchen w kratach od 12.50

Purpur na wsypy od 17.50

Flanela na bieliznę od 12.50

Korciki mod. na dam. ubiory 32.50

oraz tow. w lepszych gatunkach jak Bostony Szewioty. Sukna, ładne korty i welury wełna na bluzki i suknie, Chustki zimowe ciepłe i podszewki poleca bardzo tanio, bo w mieszkaniu prywatnem.

Uwaga: Surówki, Płótno Cajgi, Flanela, wielki wybór.

SKŁAD RESZTEK

DZIELNA 34, m. 14.

26 1

DLA PAMIĘCI!

Zamiast tuczyć handlarzy i mieć na nich straty. Korzystniej wszak w KOMIS dać wszystkie zbędne graty.. A obuwie, mosbanie, bądź stare, bądź nowe. Podzelowane. ERFAGIEM zawsze jest zdrowe...

„PROGRES"

Sklep komisowy i zelownia

ul. Piotrkowska 175.

Dr. H. Sadkowski

choroby wewnętrzne

(specjalnie żołądka i kiszek)

Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 120.

Telefon № 139.

Od 9—11 rano i od 5 do 7 po poł

3322—0

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja Nr. 11.

Choroby skórne i weneryczne. Godziny przyjęć: od 9—11 i od 5—7 i pół p.p. Panie 11—12 rano

19;0

Dr. med. Stefan Kleniowski

ordynuje w chorobach płuc, krtani, gardła, nosa i uszu od 5 do 7 g.

Nawrot 17

róg Sienkiewicza. 15 7

Szkoła Kroju i Szycia

Dyplomowanej Uczenicy Paryskie Akademji Kroju

Apolonji Kopydłowskiej

Łódź, Piotrkowska 154

Nauka kroju, szycia, pasowania i modelowania za opłatą od mk. 10 miesięcznie. Uczenice otrzymują świadectwa. Zapisy codziennie od 9—4. 5505 1

Ważne dla Pań!!

Taniej, niż wszędzie są do nabycia **RESZTKI.**

Madapolamy, Płócienka, Surówka, Flanela, Wełna, Szewioty, Bostony, Sukno i Korty

Na damskie, męskie i dziecinne ubrania i bieliznę.

M. BRYL Piotrkowska 56

w podwórzu, 3 wejście, parter. 27 1

Księgarnia polska „Płomyk"

Rokicińska 93.

Przyjmuje prenumeratę i ogłoszenia na „Rozwój". Tamże do nabycia podręczniki szkolne, materjały piśmienne. Beletrystyka. Prenumerata pism. 0—9

Laski

Bielizna,
Krawaty,
Galanterja
Zabawki

M. KOŁODZIEJSKI

ANDRZEJA 3. 2600

NA WYPŁATĘ

towary damskie, męskie dziecinne obrusy i kapy oraz duży wybór materjałów angielskich na damskie

PALTA

Ch. Markowicz i S-ka

Piotrkowska 37, w podwórzu.

3043—nwc—2

Piotrkowska 39.

TANIO

Biały towar od M. 12.—
Wsypy „ „ 12.—
Flanela „ „ 12.—
Paltowy towar „ 48.—
Boston granat. „ 48.—
Cajgi od „ 5.50
Portiery
Kapy
i Obrusy płócienne i pluszowe
Chustki 5042—nwc4

Piotrkowska 39. Piotrkowska 39.

polecają

Drukier i Chari

Piotrkowska 39

druga brama, I piętro.

Piotrkowska 39.

Kupuję

brylanty, stare złoto, srebro, perły, djamenty, garderobę, kwity lombardowe płacę najwyższe ceny.

S. MILICH 3387 3

Konstantynowska 7, prawa of. 1 p.

Dziś i dni następnych. **CASINO** Dziś i dni następnych.

1-y raz w farsie **POLA NEGRI** 1-y raz w farsie

Najwspanialsza farsa sezonu w 6-ciu wielkich aktach.

Jako partner P. NEGRI ulubieniec publiczności HARRY LIEDTKE

pod tytułem

HRABINA RONDOLI

„Szanowni Państwo! Jeśli wola,
Słuchajcie, co Wam powie Pola:
Dotychczas grałam tylko liczne
Poważne rzeczy dramatyczne,
Lecz dzisiaj, pierwszy raz
Chcę oto bawić Was!
Niech śmiech rozebrzmi ochoczy
Aż łzy zaleją Wam oczy."

Początek przedstawienia o 3 godz. Początek przedstawienia o 3 godz.

25—1

Dziś i dni następnych! **ODEON** Po raz pierwszy w Łodzi!

SKORPION

Wybitny dramat w 6-iu wielkich aktach z życia współczesnej arystokracji węgierskiej.

22

Początek przedstawień o 3 g.

Dziś premjera! pocz. codz. o godz. 5-ej

„Nowości"
Piotrkowska róg Głównej (dawniej „OAZA").

Dziś premjera! W niedziele i święta o 3-ej

Tylko dla dorosłych!

Tajemniczy Sobowtór

dramat kryminalny w 5-ciu częściach, z udziałem artystów duńskich.

Smiech! **W pogoni za mężem!!!** Smiech!

Wesoła komedja w 5-ciu aktach.

Dla dzieci i młodzieży codziennie o godz. 3.30, w niedziele i święta o g. 1.30

Parasolka z łabędziem farsa w 4 częściach

I wiele innych nowości.

13—2

BIURO TECHNICZNE

technika ADOLFA i inżyniera BRUNONA GUTHKE

sporządza szacunki asekuracyjne, plany koncesyjne, plany budowlane, udziela techniczne porady przy kupnie domów i t. p

Ul. ORLA Nr. 23.

Piśmienne zawiadomienia Szanownej Klijenteli o robotach załatwiamy niezwłocznie. 10-1

Państwowy Urząd Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby

Komisja Włókiennicza

podaje do wiadomości, że wakują posady:

3 **odbiorców tkanin** z praktyką na stanowiskach ekspedjentów lub subjektów gałęzi włókienniczej. Przy wyższych kwalifikacjach—większe uposażenie.

1 **biuralisty lub biuralistki** do Sekretarjatu Komisji.

1 **pomocnika,** względnie pomocnicy buchaltera.

1 **biegłej maszynistki.**

Własnoręcznie napisane podania wraz z pierwszorzędnemi referencjami, opisem życia i warunkami wynagrodzenia należy przesyłać do biura Komisji Włókienniczej, Al. Kościuszki № 1, III p. do dnia 17 stycznia.

14—4

Dzisiejsze PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI w TEATRZE WIELKIM

SEN JASIA

z przyczyn od nas niezależnych zostaje odłożone.

i odbędzie się nieodwołalnie **we wtorek,** dnia 6-go stycznia o 5 po pol. Bilety wykupione na dziś są ważne na wtorek po południu. Pozostałe bilety sprzedawaue będą w cukierni W-go Gostomskiego od 11—2 i od 5—8 wieczorem, w dzień przedstawienia od 10 w kasie Teatru Wielkiego. 25 1

Z poważaniem DYREKCJA.

M. LENTZ, Przejazd 2. 3499

Przeprowadzki na miejscu i do różnych miejscowości w kraju i zagr. Przechowywanie mebli i opakow.

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTOW
Piotrkowska Nr. 17, drugie podwórze.

9—10	choroby chirurgiczne uszu gardła i nosa	codziennie	dr. Goldberg
9—10	choroby oczu	„	dr. Garliński
10—11	choroby wewnętrzne	„	dr. Magdzicki
11—12	chor. skórne i wener.	„	dr. Dutkiewicz
11—12	choroby kobiece	„	dr. Ługowski
12—1	chor. wewnętrzne i dziecinne (płuc i serca)	„	dr. Osiecki
12—1	chor. chirurg. i kobiece	„	dr. Artyfikiewicz
1—2	chor. skórne i wener.	„	dr. Skusiewicz
2—3	choroby nerwowe	pon., środa i piątek	dr. Mittelstaedt
2—3	choroby oczu	codziennie	dr. Michalski
3—4	chor. wewnętrzne i dzieci	codziennie prócz środy i soboty	dr. Jokiel

UWAGI: 1) Lecznica otwarta codzień prócz świąt.
2) Porada 5 mk. Operacje i opatrunki wszelkiego rodzaju — od umowy. 2506

Stow. Wz. Pom. Przedsiębiorców Przewozowych m. Łodzi poszukuje dostawcy

Siana i Słomy

w większych ilościach.

Oferty prosimy składać z podaniem ceny za centnar wagi 120 funtów do dnia 10 stycznia 1920 r., Łódź, ul. Piotrkowska 128, H. FIEDLER. 3502 1

Kursy Buchalteryjne
Henryka Lubińskiego. 3540 cn 5

WYKŁADANE SĄ PRZEDMIOTY:

buchalterja, korespondencja, rachunki handlowe, stenografja, **pisanie na maszynach** „Remington", „Mercedes". „Orzeł" i inne oraz **poprawianie charakteru pisma** Ukończenie kursów upoważnia do objęcia posady biurowej, Zapisy przyjmuje kancelarja Kursów **Piotrkowska 79.**

SWIERZBĘ leczy radykalnie SKABIODERMA MOTOR. 3539-cn-7

DRZEWO budowlane, stolarskie i opałowe, mechanicznie rozdrabiane sprzedaje hurtowo i detalicznie Przemysł Drzewny „PIŁA" Pańska 90. 2959n5

Bank Handlowy w Poznaniu
Tow. Akc.
poszukuje
rutynowanych urzędników bankowych
do działu korespondencji, książkowości i papierów wartościowych, również
kilku stenotypistek.
Zgłoszenia tylko piśmiennie. 3557—2

Nowość! Chałwa!

przedwojennej dobroci, wyśmienita w smaku, nabyć można tylko w fabryce cukierków

H. Wróblewskiego, Łódź, Wolborska 33. 3250nś2

INKASENT

z najlepszemi referencjami POSZUKUJE dodatkowego zajęcia. Oferty w „Rozwoju" pod „Inkaso" r4

ZAWIADOMIENIE.

KRAWIEC DAMSKI z Warszawy otworzył magazyn i pracownię Okryć i Kostjumów angielskich

przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych materiałów

Aleksander Schindler
Główna № 11, sklep.
Firma egzystuje od 1898 roku. 3523cn14

Drobne ogłoszenia:

Kupno i Sprzedaż:

A-A-A-A-A-A-A- Kupię pianino do 8000 marek. Oferty Biuro „Promień", Piotrkowska 81, sub. „Pianino", 1511—3

A-A-A-A-A-A-A Kupuję pianina, żakiety karakułowe, futra, dywany perskie. Piotrkowska 67, hotel „Victorja", pokój № 7. 1125-3

A-A-A-A-A-A- Najtańsza sezonowa wyprzedaż resztek. Bostony, szewioty, korty, welury, drapy, sukna na kożuszki, podszewki, watolina wełna na damskie spódniczki i bluzki w czarnym, bordowym, lila, szkockim i innych kolorach, etaminy, biały towar na bieliznę, batysty, cajgi, barchany, flanele na pościel, wsypy, metkal, surówka na fartuszki, lasting, zefiry i aksamit czarny. O wiele taniej niż wszędzie, bo w mieszkaniu prywatnem. Kilińskiego № 40 (Widzewska), front, II p., m. 10 na prawo. 1443—nwścp.18

A-A-A-A-A-A- Są do nabycia! Taniej niż wszędzie towary, madapolam biały na pościel i bieliznę, płócienka, surówka na wsypy i poszwy i prześcieradła. Flanela barchany na bieliznę Welour, korciki, sukno, bostony na damskie, męskie i dziecinne ubiory i palta. Cajgi podszewki. Piotrkowska 58 w podwórzu, 3 wejście, parter M. Bryl. 955—:1

A-A-A-A- Cajgi przedwojenne mocne, cwernowane, szerokie, jak również niebieskie płótno na bluzy i spodnie dla ciężko pracujących bardzo tanio do nabycia. Kilińskiego 40, m. 10, front, II p., na prawo. 35—nwc10

A. Meble nowe i używane sprzedam. Piotrkowska 35. Kaczorowski. 1605—nwp.5

AAAA Meble solidne, całkowite urządzenia oraz pojedyńcze sprzedaje najtaniej Skład Mebli Kalińskiego i Ciesielskiego. Piotrkowska № 69, I piętro W niedziele od 2 do 5 otwarty. 27—10

A-A-A- Kupuję używaną garderobę, futra, bieliznę dywany, maszyny do szycia kwity lombardowe, płacę najwyższe ceny. Wólczańska 43, 6. 582—nwś2

A!A! Meble różne wyprzedam tanio. Łóżka, materace szafy, bieliźniarkę, stół, krzesła otomanę, garnitur mebli, leżankę figury. Piotrkowska 251, m. 4, II piętro, front 1462—ścsnwś2

A-A- Resztki najtaniej sprzedaje H.Srebrenik w Łodzi Piotrkowska 34,2 piętro, front.

Łokieć towar. wełn.:

na Bekiesze i burki	od	35 mk
na Ubrania uczniows.	„	30 mk.
na Męskie i skaut.	„	35 mk.
na Dziecinne	„	13 mk.
na Spodnie i podszew.	„	9 mk.
na Kamizelki sztucz.	„	25 mk.
na Palta	„	28 mk.
na Suknie i kostjumy	„	13 mk
na Bluzki i spódniczki	„	8 mk
Szewioty	„	18 mk.
Alpaga i cajgi dubel.	„	20 mk.
Chustki	„	18 mk.

Piotrkowska 34 front, 2 p., H Srebrenik. 6953—nw6

A! Meble różne sprzedam Sienkiewicza 59 m. 4. 1558—1

A. Wyprzedam zaraz tanio łóżka, materace, szafy, bieliźniarkę, umywalnię, leżankę, łóżeczko dziecinne, kredens, stół, krzesła, lustro, otomanę, słupki biurko, stoliki. Piotrkowska № 223—3, I p. front. 1546—3

A. Sprzedam szafy, otomanę, łóżka, lustro, stół, krzesła zegar, maszynę, gramofon, fotel, słupki. Aleja Kościuszki 26—4. 42—w2

CZCIONKI stare, zużyte kupuje administracja „Rozwoju".

Do sprzedania sklep spożywczy. Anny 22. 1479—2

Dom murowany III-ech piętrowy, w śródmieściu sprzedam na dogodnych warunkach. Wiadomość: Przędzalniana № 17 w sklepie. 40—2

Dom do sprzedania drewniany z placem 34×68. Wiadomość: ul. Marysińska № 59. 1—2

Dom duży w Pabjanicach w śródmieściu z wszelkiemi wygodami na dogodnych warunkach sprzedam lub zamienię na mniejszy w Łodzi. Wiadomość: Nawrot 72, of. I p. od 4 popol. Koperski. 1615—2

Do sprzedania domek murowany, przy fabryce i magiel w dobrym stanie, oraz gramofom. Pryncypalna 4 w Chojnach. 1568—1

Do sprzedania 2 dobrze zbudowane wózki ręczne. Wiadomość: Handel win, Przędzalniana № 89. 1575—2

Firanki, koronki niciane, klockowe, hafty poleca w mieszkaniu prywatnym W. Bogucka, Kilińskiego 102, m. 4, pierwsze I piętro. 7885—0

Fortepian duży sprzedam. Brzezińska Szosa 24, piwiarnia, Dmochowski. 1543—1

Inteligentny chłopiec z dwu klasowym wykształceniem poszukuje zajęcia w biurze. Łaskawe oferty w adm. Rozwoju pod N. N. 1608—1

Inteligentna panna poszukuje posady samodzielnej gospodyni. Mam dobre świadectwa Piotrkowska 92, m. 14. 1561—2

Jamnik piesek pięciomiesięczny bardzo czujny, oraz para białych szczurów, nie drogo sprzedam. Kilińskiego 160 m. 12, III p., front. 1471—śsn1

Kompletne umeblowanie do dwóch albo jednego pokoju z kuchnią, urządzenie biurowe, stoły, maszynę do pisania kupię. Oferty z ceną składać w adm. Rozwoju pod „Przyjezdny". 1538—sn1

Kupię rower. Oferty w Rozwoju pod „rower". 1387—2

Kocioł dla farbiarni z 3 walcami jak również maszynę do szycia Singera, używaną, tanio sprzedam. Kilińskiego 40, m. 10. 34—śn3

Maszynę do pisania „Underwood" nową lub mało używaną kupię. Oferty z ceną proszę nadsyłać do Inspektoratu Pracy. Sienkiewicza 3—5. 53—:3

Magiel sprzedam. Zgierska 146. g—1

Maszynę do szycia damską sprzedam tanio. Radwańska 49—55. 1549—n1

Meble! Najtaniej solidnej roboty, sprzedaje Magazyn Mebli Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska № 116, I piętro, front. Posiada na składzie w dużym wyborze całe urządzenia: sypialek, stołowych, salonów, gabinetów, kuchenne urządzenia Łóżka metalowe i niklowe, wanny, klozety. Meble biurowe, wiedeńskie krzesła, taborety do pianin i dużo używanych mebli. Kupuje i zamienia. 58—wn5

Obrączki ślubne „Talma" nabyć można u jubilera. Główna 60. 46—nc10

Okazyjnie do sprzedania domek o 3 m. murowany z ogrodem w Rokiciu. Wiadomość: Benedykta № 63, Kryger. 1569—n3

Piekarnię sprzedam w dobrym punkcie z powodu choroby. Wiadomość: Targowa róg Fabrycznej w piwiarni. 1606—1

Pijawki sprzedaje hurtownie i detalicznie, po bardzo niskich cenach. Łódź, Bałuty, ul. Chłodna № 4, m. 7, przy Brzezińskiej. 14—1

Sklep spożywczy sprzedam. Konstantynowska 69. 1489—1

Sprzedam ławki fröblowskie, liczydło szkolne i wieszadła. Rozwadowska 16, m. 24. 1513—1

Sklep kolonjalny do sprzedania zaraz. Senatorska № 8. 1597—2

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu zaraz. Zakątna 65. 1586—:4

Sklep rzeźnicki z urządzeniem sprzedam. Wiadomość: Bołtysz. 22. Stare Miasto. 1614—1

Sklep ogrodniczy sprzedam, ul. Przejazd № 1. 1562—2

Sklepowe urządzenie sprzedam, tamże sklep do wynajęcia. Andrzeja 40. 1563—2

Sklep do sprzedania, ul. Kilińskiego 109. 1579—2

Sklep kolonialny do sprzedania zaraz, ul. Rawska № 6, 1588—2

Sklep spożywczy sprzedam. Słowiańska 25. 11—2

Sklep spożywczy sprzedam, ul. Lipowa 64. 56—3

Sprzedam parę łóżek i szafę. Sienkiewicza 51, m. 1. 1590-2

Sprzedam sklep spożywczy, ul. Piotrkowska 205. 51—2

Torf suchy tanio sprzedam. Długa 108, róg Milsza. 1578—2

Tokarnie, frezerkę, heblarkę i szipingmaszynę kupię. Skład maszyn Piotrkowska 69, w podwórzu. 1422 1

Tokarnia drzewiana do sprzedania, ul. Targowa № 31, m. 24. 58—1

Urządzenie sklepowe do sprzedania byle zaraz. Chojny, Marszałkowska 8. Wiadomość u gospodarza. 1518—:2

Urządzenie sklepowe sprzedam. Petersburska 30. Zarzew. 24—2

Sklep kolonialny sprzedam: ul. Rozwadowska № 25. 63—4

Warsztat stolarski z naczyniami zaraz do sprzedania. Sienkiewicza 25, m. 8. 50—1

Wóz i furgon rzeźnicki w dobrym stanie do sprzedania, cena przystępna, ul. Aleksandrowska № 64 u kowala. 64—3

Z powodu wyjazdu sprzedam sklep spożywczo-warzywny. Dowiedzieć się można: Milsza 54 „Owocarnia". 1574—1

3 maszyny trykociarskie sprzedam. Łagiewnicka 56. Stasiński. 1481 4

3 Kozy rasowe bezrożne, mleczne sprzedam. Benedykta 10 m. 17. 1613—2

Różne:

A. Nauczycielki, freblanki, wychowawczynie, bony, pielęgniarki biuralistki (ów), kasjerki, ekspedientki, rządców - agronomów, pisarzy, gospodynie poleca Pierwszorzędne Biuro pedagogiczno - rekomendacyjne Ludwińskiej, Piotrkowska 109. 1283—:12

A. Nauczycielkę z doskonałym francuskim, angielskim, niemieckim poleca Biuro Ludwińskiej. Piotrkowska 109. 1282—:3

Akuszerka Pipikowa. Piotrkowska 132, m. 14, dla pań przyjezdnych wolny lokal. 1275—:12

Akuszerka Drzymałowa przyjmuje. Piotrkowska 223. 9633—:6

Akuszerka Marja Kubicka przyjmuje. Piotrkowska 199. 1355—:11

Akuszerka Nowakowska, mieszka Dzielna 34—18. 583—30

Były podoficer Hallerczyk z pod „Kaniowa", obecnie zdemobilizowany kawaler lat 26 pragnie wstąpić w związki małżeńskie z młodą wdową lub panną. Oferty proszę składać w adm. Rozwoju pod „Kaniów". 58—w2

English lessons. Udzielam lekcji języka angielskiego. Oferty pod „English lessons" do adm. Rozwoju. 62—3

Krawiec Polski. Nagrodzony dyplomem kroju Akademji drezdeńskiej, przyjmuje obstalunki ubiorów męskich i damskich okryć, zamówienia wykonywa ściśle w oznaczonym terminie, ul. Zielona 10, 1 piętro A. Gramens. 41—w2

Młody człowiek, posiadający 6-klasowe wykształcenie umiejący pisać na maszynie, poszukuje pracy biurowej. Oferty w adm. Rozwoju pod „N. K." 1611—w2

Mk. 50 nagrody temu kto wskaże lub odnajdzie wyżła, biały bronzowe łaty, ogon długi biały. Koluszki, Borwański, tartak. 1600—3

Młoda osoba poszukuje zajęcia gospodyni u pojedyńczej osoby, z prasowaniem sztywnej bielizny, obeznana w handlu, świadectwa chlubne. Cmentarna № 3, m. 21. 1595—1

Młoda osoba poszukuje miejsca za gospodynię do samotnej osoby. Oferty w Rozwoju sub „gospodyni". 1539—1

Młoda panienka poszukuje miejsca w sklepie lub mleczarni. Oferty w Rozwoju pod „Sklepowa". 3—1

Na dogodnych warunkach oddam chłopca na praktykę do fryzjera, krawca, malarza lub tapicera. Wiadomość: Zielona 59, W. Kamińska. 45—3

Odstąpię zaraz umeblowane mieszkanie 5 pokojowe z wygodami. Nawrot № 38A, m. 1, od 12—5. 1559—:4

Obiady gospodarskie smaczne i obfite, ul. Skwerowa 18. Z. Braszakowa. 1573—w2

Ci, którzy przebyli wojnę w Rosji, zgodnym chórem wyrażają w opowiadaniach swych mniemanie, iż film „Przy Kominku" (U Kamina) z udziałem najpiękniejszej Rosjanki, Wiery Chołodnej, Polonskiego i Maksimowa, jest arcydziełem, które wytwarza przedziwny nastrój, który rosjanie wyrażają niedającym się przetłumaczyć określeniem „t o s k a" i opowiadania te wytworzyły wokół tego filmu niebywałą, jak dla obrazu kinematograficznego, aureolę.

Pokazy rozpoczną się w Kinie „L U N A" 6-go r. b. 19—2

Młody człowiek poszukuje 8 klasistę, któryby mógł za niewielkim wynagrodzeniem udzielać lekcji. Oferty sub L. B. w adm. pisma. 66—1

Pokoju umeblowanego z użyciem kuchni natychmiast poszukuję dla dwóch sióstr. Zgłoszenia do adm. pod „Pokój dla sióstr". 67—1

Pokój ładnie umeblowany z elektrycznością do wynajęcia. Kilińskiego 137, m 51. 30—1

Pies rasy mieszanej ciemnobrązowy, nogi białe, przybłąkał się i jest do odebrania za zwrotem kosztów. Cegielniana 109, sklep. 26—3

Poszukuję miejsca kasjerki z kilkoletnią praktyką. Oferty w administracji Rozwoju pod „W. M." 1434—1

Pokój umeblowany do wynajęcia. Piotrkowska 209, m. 4, I piętro. 1571—1

Poszukuję korepetytora, któryby przygotował mię do 7-mej klasy szkoły realnej. Łaskawe oferty proszę składać w Rozwoju pod „7-em". 1607—2

Poszukuję ładnie umeblowanego pokoju z pościelą, prawem używania kuchni. Oferty pod „Prawo" w Rozwoju. 1514-ścn1

Potrzebny dozorca domowy Nawrot № 50. Wiadomość u rządcy. 1564—1

Potrzebny chłopiec umiejący już początki szycia do pracowni krawieckiej. Piotrkowska 73. Antczakowski. 1557—1

Potrzebni chłopcy do zakładu kotlarskiego. Przejazd 54. 1529—1

Potrzebny chłopiec do stolarza. Piotrkowska 44. Zakład Meblowy. 44—1

Potrzebna gospodyni zaraz do samotnego. Oferty w Rozwoju sub „K. L". 15—1

Potrzebny uczeń do zakładu fryzjerskiego. Andrzeja 1. 1589—śp.1

Potrzebni stolarze do meblowej roboty zaraz. Skwerowa 5, m. 9. 1598—2

Potrzebne: zdolne ekspedjentka do sprzedaży wędlin i gospodyni do Restauracji „Louvre" Piotrkowska 86. 6—1

Przyzwoicie umeblowany pokój ze światłem elektr., fortepianem oraz z całodziennym utrzymaniem odnajmę solidnemu inteligentnemu mężczyźnie. Rozwadowska 25. Wiadomość u gospodarza. 60—w2

Przybłąkał się pies buro-graniaty duży ogon długi. Odebrać można Kijowska 16, na Górce Widzewskiej u Chrustowskiego. 1570—1

Radogoskie T-wo Poż.-Osz., Zgierska 64, przyjmuje nowych członków, wydaje pożyczki rublowe i markowe za poręczeniem lub pod zastaw, oraz przyjmuje wkłady na oszczędność w mark. i rub. 7528 nwc5

Rutynowana sklepowa poszukiwana do sklepu spożywczego. Wiadomość „Adelmówek" Dzielna 5. 7—2

Wojażera, inkasenta lub magazyniera poszukuję posady człowiek średnich lat, obeznany z powyższemi zajęciami. Łaskawe oferty proszę składać w adm nin. pisma pod literami „F. F." 1534—nś2

Zaginął pies biało-marengowaty. Proszę odprowadzić ul. Rokicińska № 39, za wynagrodzeniem. 1418 nc 2

Zgubiłam broszkę pamiątkową, srebrną, emaljowną, czarna emalja z perełkami, jadąc 9-tką d. 21 na Kiermasz, lub na sali koncertowej. Łaskawy znalazca raczy odnieść za nagrodą na ul. Radwańską № 55, m. 12. 61—1

2-ch lub 1-go umeblowanego pokoju z kuchnią poszukuję od zaraz (opał zapewniony). Oferty: ulica Kilińskiego 42, m. 11. Inżynier Z. R-ski. 1557—nc2

Zagubione dokumenty.

Anuszewski Antoni zagubił paszport rosyjski wyd. z gm. Krzyżanów. 1526— 1

Alfons Walter zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Agnieszka Dobrowolska zagubiła kartę węglową. Tarowa 15. 22

Dziś i jutro przedstawienia dla dzieci i młodzieży

Początek **dziś** o godz. 1.30 po pol., **jutro** o g. 3.15 po pol.

Ceny miejsc od 1.— Mk.

Aleksander Troicki zagubił paszport wyd. przez Konsulat Hiszpański w Hamburgu za wynagrodzeniem zwrócić proszę. Rozwadowska 19, m. 12 25—3

Apolonja Bruś zagubiła kartę węglową. Petersburska 52. 55—1

Alfreda Szparwirt zagubiła paszport tymczasowy, wyd. przez magistrat miasta Słupcy. 37—3

Abram Grintarb zagubił paszport niemiecki, wydany w Prusach. 1583 2

August Kajl zagubił paszport rosyjski, wydany w gm. Rogóźno. 1593 2

Barański Grzegorz zgubił paszport niemiecki, wydany w pow. Kutnowskim. 1590—3

Bruno Ebert zagubił paszport niem. wyd. w Łodzi. 1616—3

Bronisława Anszperger zagubiła paszport niem. wyd. w Łodzi. 1566—2

Dutkiewicz Jan zgubił legitymację chlebową na 8 osób. 39—1

Emma Fiszer zagubiła kartę węglową. Radwańska 51. 20-1

Ewdokja Reuk zgubiła paszport, wydany przez władze rosyjskie we Władykaukazie za № 143 i kartę pobytu, wydaną przez Starostwo miasta Łodzi 20 XII1919 r. za № 26-205 R. Znalazca zechce zwrócić powyższe, Zakątna 45. 1584 1

Jakóbowi Rubinowi skradziono paszport niemiecki, wydany w Łodzi, kartę powołania i patent na handel nićmi na imię Jośek Brandwajman. 1537 2

Jan Rudy zagubił paszport rosyjski wyd. w gm. Bełdów. 57—3

Kazimierz Klimorowski zagubił legitymację chlebową na 3 osoby, książkę kontramarkę i kartę paszportową z fabryki Geyera. 29—1

Kazimierz Miedziński zagubił paszport niemiecki wydany w Niemczech. 1469—1

Łęcka Marja zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 1578 2

Mielczarek Władysław zagubił tymczasowy dowód osobisty. 1609—2

Madejski Stanisław zagubił legitymację chlebową na 2 osoby. 21—1.

Marczak Józef zgubił paszport niem. wyd. w Łodzi. 16—3

Mosiński Wilhelm zagubił paszport niem. wyd. w Łodzi. 12—3

Marcin Błoch zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabryki Kunitzera, oraz członkowską ze związku zawodowego. Główna № 31. 51—3

Mańkowska Józefa zagubiła paszport tymczasowy, wydany w Zgierzu. 48—3

Matrykułę zgubiła Marja Hykielówna. Cegielniana 57, m. 40. Oddawcę wynagrodzę. 65—1

Osiborska Marjanna zagubiła legitymację chlebową na 2 osoby. 28—1

Olga Szulc zagubiła paszport tymczasowy wyd. w Łodzi. 1572—2

Przybysz Wincenty zagubił legitymację chlebową na 7 osób. 31—1

Piotr Kosiński zagubił paszport tymczasowy wyd. w Łodzi. 47—3

Roman Cieślak zgubił paszport niem. wyd. w Sieradzu, świadectwo fabryczne wyd. z fabr. Tepfera, książeczkę czeladniczą ślusarską. 18—3

Skradziono Adamowi Dziendziora paszport rosyjski wyd. w Piotrkowie, kartę paszportową i dowody wojskowe. 17—3

Ślusarek Stanisław zgubił paszport niem., wyd. w Łodzi. 13—3

Skradziono Antoniemu Jastrzębowskiemu paszport, kartę węglową, legitymację, kartki z okresu 117, kwit wystawiony M. Tymienieckiego, dwadzieścia marek i dowód Inspekcji podatkowej Tureckiej. 9—1

Szaldajewski Jakób zagubił paszport niem. wydany w Łodzi. 43—3

Stanisław Rykalski zagubił kartę odroczenia wyd. w Pabjanicach i paszport niem. wyd. w Łodzi. 54—3

Sułtan Stanisława zagubiła paszport niemiecki wyd. w gm. Ciosny p. Brzezińskiego. 5—2

Skradziono paszport niemiecki wyd. wyd. w Łodzi na imię Mendel Selig Markowicz. 1604—2

Skradziono z mieszkania męskie ubranie z portfelem zawierającym dokumenty wojskowe na imię Edmund Komisar, oraz biżuterję. Papiery proszę zwrócić E. Komisar, Główna 9. 1441 3

Władysław Mielczarek zagubił kartę powołania. 1610—2

Waszkowski Stanisław zagubił paszport tymczasowy wyd. w Opocznie. 2—2

Weronika Bednarciak zgubiła paszport niemiecki, wydany w Tomaszowie. 1589 2

Teofila Józefowicz zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 53—3

Wojciechowi Siedleckiemu skradziono paszport niemiecki i rosyjski, wyd. w gminie Wiskitno. 19—3

Zaginęły: paszport niem wyd. w Wiskitnie na imię Heleną Nowacka i rosyjski wyd. w Wiskitnie, Aleksander Nowacki. 1567—2

Zagubiono paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Stefana Maćkowiaka. 68—3

Zaginęła legitymacja chlebowa i karta węglowa na imię Szczepana Swiątczak. 32—1

Zaginęła legitymacja chlebowa na 5 osób z dwoma kartkami 116-go okresu na imię Franciszka Dębowskiego. 49—1

Zaginione pieniądze, dowody osobiste Stanisława Zajączkowskiego i Józefy Zajączkowskiej, paszport Józefy Zajączkowskiej, wydany przez rząd austryjacki i trzy fotografje. Uprasza się szanownego znalazcę o oddanie. Milsza № 59, mieszk. 16. 24—2

Wydawca Wiktor Czajewski. W tłoczni S. Czajewskiego